



przedstawiciele Jugosławii i Grecji wykazywali nieważność dawnych umów z roku 1913, wyznaczających granicę Albanii i zwrócili się do Rady Ligi z prośbą, aby, uznając się za niekompetentną skierowała sprawę do Rady Ambasadorów.

**Pani Curie-Skłodowska wraca do kraju.**

NOWY JORK, 26. (PAT) Wsiadła na pokład okrętu „Olimpia“ Curie Skłodowska wraz z córką. Znakomita chemiczka wiezie z sobą 2 paczki: 1 zawierającą 1 gram radiu, drugą pół grama drogiego metalu. 2 paczki przedstawiają wartość 140,000 dolarów. Jest to dar kobiet amerykańskich.

**Wylawy w Małopolsce.**

LWÓW, 26. EE Deszcze i ulewę we wschodniej Małopolsce spowodowały wyl w rzek. Woda wyrządziła wielkie szkody w polach. Szczególnie ucierpiała pszenica. Ziemniakom grozi gnicie z powodu nadmiaru wilgoci. W zagłębiu borysławskim wezbrały wszystkie rzeki, a w Borysławu woda podmyła brzozy i zabrała kilka mniejszych domków.

Na odcinku Stryj - Stanisławów wstrzymano częściowo ruch pociągów. Lwowska dyrekcja kolejowa zarządziła, aby z powodu przerw w ruchu dostarczono mieszkańcom zagrożonych miejscowości artykułów żywnościowych drogą o r z ną.

Z Bolechowa donoszą, że rzeka Swica wezbrała o 4 metry ponad zwykły poziom. Z powodu uszkodzenia toru kolejowego przez ulewę ruch między stacjami Szpil, Topolnica i Sianki przerwano na dwa dni.

**Echa zjazdu w Bydgoszczy.**

BYDGOSZCZ, 26. (EE) Odbył się pogrzeb ofary arwawych zaśc. Kazimierza Lwandowskiego z Płocka przy licznym udziale publiczności i władz.

BYDGOSZCZ, 26. (EE) Redca Kulisch otrzymał polecenie wyszukania sobie posady w Niemczech. Ludność Bydgoszczy przyjęła z wiadomością zadowoleniem, gdyż Kulisch był jednym z urzędników, na energiczniej sprzeciwiających się odziemczeniu miasta. W miejscowym biurze połączonym na 75 urzędników było tylko 5 Polaków i to na stanowisku podrzędnym.

**Strajk urzędników bankowych w Czechosłowacji.**

PRAGA, 26. (PAT) Strajk urzędników bankowych rozszerzył się na całą Czechosłowację. Rząd przyjmie w poniedziałek deputację urzędników, spodziewając się, że konferencja ta usunie trudności stojące - do zlikwidowania strajku.

**Zawody sportowe w Lublinie.**

WARSZAWA, 26 (PAT) W dniu dzisiejszym na szosie lubelskiej warszawskie Tow. Cyklistów zorganizowało 3 doroczne wyścigi okręgu warszawskiego. Mistrzostwo motocyklowe na przestrzeni 300 kiln. uzyskał p. Dana w ciągu 6 godzin 8 min. 40 s-kund, mistrzostwo na rowerze, na przestrzeni 160 kilntr. Grochowski w 4 godziny 10 minut 6 sekund bijąc o jedną czwartą sekundy p. Zawadzkiego. Mistrzostwo w biegu pieszym na przestrzeni 10 kilntr. uzyskał d. Zieliński w ciągu 38 minut 31 trzy piątych sekundy.

**Wiadomości telegraficzne.**

(-) Rokowania czesko-węgierskie zakończyły się. Wydany będzie specjalny komunikat.

(-) „Politische Parlamentarischen Nachrichten“ donoszą, że w najbliższych dniach wydane będzie przez prezydenta czeszy zarządzenie nakazujące rozwiązanie wszystkich organizacji sa noobrony co w myśl ultimatum ma być dokonaniem do 30 b. m.

(-) Wycieczka dziennikarzy państw bałtyckich przybyła do Krakowa.

(-) Rada Ligi Narodów postanowiła wysyłańdzkie przyznać Finlandji z zastrzeżeniem zachowania wojskowej neutralności tych wysp. Brantling przyjął tę decyzję.

(-) Rokowania szwajcarsko-niemieckie w sprawie stosunków handlowych doprowadziły do porozumienia, które zachowuje ważność dotychczasowego

traktatu, oraz opierać się będzie na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania.

(-) Zastępca komisarza dla spraw zagr. republiki sowieckiej, oświadczył, że rząd sowiecki gotów jest omówić warunki, na którychby mogły się rozpocząć rokowania pokojowe między Rosją a Rumunją. Litwinow kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, jakoby złożony w moskiewskim Kremlu w 1917 r. skarb państwa rumuńskiego wydany został przez rząd sowiecki na zakupy zagraniczne.

(-) Rząd Sowieków jest bardzo zaniepokojony projektem zorganizowania związku państw bałtyckich.

(-) Pociąg pociągowy Lillo-Pariz uległ katastrofie wykołnienia. Dotąd naliczono 23 zabitych, 43 rannych.

(-) Odpowiedź rządu greckiego na propozycje pośredniczenia ze strony państw sprzymierzonych będzie brzmiała w ten sposób, że wszystkie partie greckie odrzucają propozycje jeżeliby jej warunkiem było odstąpienie Smyrny przez Grecję

(-) Według krążących pogłosek, rząd niemiecki i podejmie stosunki dyplomatyczne z Rosją sowiecką.

(-) W całych północnych Włoszech wybuchł ogólny strajk kolejowy. Przeszło 10,000 pasażerów musiało przejechać pod ręką i znalazło się wprost na szynach.

(-) W całej Europie środkowej zaznaczył się silny spadek temperatury. W Alpach panują wielkie opady śnieżne.

(-) Potwierdza się wiadomość o chwilowym aresztowaniu prezydenta republiki irlandzkiej Valery'ego.

(-) Od chwili zawarcia pokoju kosztła operacji Anglii na łądzie i morzu przeciwko Rosji łącznie z wydatkami na pomoc dla uchodźców z Rosji południowej wynosi 57,125,000 ft. szf. Wydatki na angielskie wojska na G. Szaści wynoszą 77,000 funtów, na korpus palestyński 38,000 ft. szf.

**W sprawie nowej granicy na Orawie i Spizu.**

Paryska rada ambasadorów zatwierdziła dotąd tylko te poprawki linii granicznej, które komisja poczyniła na Śląsku Cieszyńskim i na Orawie. Natomiast sprawy granicy na Spizu dotąd nie rozstrzygnięto.

Poprawki na Orawie streszczają się w odstąpieniu Czechom aż dwóch wsi, Głodówki i Suchej Góry wzamian za zwrot Polsce przysiółka Przywarówki, stanowiącego część Lpicy Wielkiej, a położonego na stokach Babiej Góry. W ten sposób podzielona na dwie części wieś pozostaje złączona w obrębie Polski.

Trudności natomiast wywołuje sprawa granicy na Spizu tj. zamiana dwu wsi: Niedzicy i Kacwina na Jaworzynę spiską. O ile ze strony Słowaków, dążących do zesłowaczenia Spizu, rozpoczęto starania o przyjęcie tej zamiany i dokonano zebrania petycji okolicznych wsi w tym kierunku, o tyle ze strony Czechów i ta, nie we wszystkim korzystna dla Polski zamiana, napotyka na opór.

Wogóle w całej akcji delimitacyjnej nie da się podkreślić ani jeden moment jakiegokolwiek chęci ze strony Czechów wyrównania naprężonego stosunku do Polski. Wszystko świadczy, że o zgodzie z nami sąsiedzi nie myślą szczerze.

**Układ handlowy polsko-rumuński.**

Jak wiadomo bawiła w Warszawie międzyministerjalna komisja rumuńska, która rozpoczęła układanie traktatu handlowego. Omówiono go już prawie w połowie reszta załatwiona będzie w Bukareszcie, gdzie też nastąpi sfinalizowanie i ostateczne oboróline podpisanie traktatu handlowego. Traktat ureguje przede wszystkim kwestję handlu transiowego, sprawę praw obywatelskich Polaków zamieszkałych w Rumunji z jednej, oraz Rumunów zamieszkałych w Polsce z drugiej strony. Ureguluje cały kompleks kwestji komunikacyjnych, sprawę dostępu i użytkowania portów, oraz transi portowego w Rumunji.

Traktat gwarantuje Polsce największe uprzywilejowania handlowe, zapewnia wolny handel Polsce w Rumunji i dąży do tego, by jak najmniej towarów reglementować.

W pierwszym rzędzie będziemy do Rumunji eksportowali naczynia emaljowane, produkta włókiennicze i wyroby żelazne a wzamian za to dostaniemy z Rumunji zboże. Traktat zostaje zawarty na czas nieograniczony, jednak za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, które jednak nie może nastąpić przed upływem jednego roku.

Następny traktat ma być zawarty z sowiecką Rosją.

**Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.**

<b>27</b> Poniedziałek	Dzień Władysława	
	Jutro Leona	
	Wschód słońca	3 m. 40
	Zachód	8 m. 24
	Wschód księżyca	1 m. 42
	Zachód	11 m. 55

— Doznała uroczystości konsekracji biskupiej. Odbyło się posiedzenie komitetu wyonawczego uroczystości ingresu i konsekracji biskupiej. Rozważano wszystkie szczegóły programu uroczystości, przyczem ustanawiając formę utrzymywania porządku podczas całej uroczystości, powierzono specjalne mandaty w tym względzie pp. dr. Grohmannowi, inż. E. Wagnerowi i Lindnerowi. Porządek na kolji utrzymywać będzie p. Dietrich, w parku Staszica podczas koncertu - prezesa Resuray Rzemieślniczej p. Wl. Wagner. Z ramienia komitetu wykonawczego, prócz powołanych trzech wymienionych osób, czynności przy utrzymaniu porządku w kościele sprawować będą pp. Chądzyński i Borysławski.

Podczas powitania Dostoynych gości, którzy przyjadą z Warszawy we wtorek, o godz. 5-ej po poł. na dworcu Kańskim niezależnie od komitetu znajdującego się i przedstawiciela straży ogniowej dla utrzymania należytego porządku.

— Urzędy państwowe a żydzi. Sprawy tę poruszył żargonowy „Momentum“, pisząc m. inemi: Faktem jest, iż wbrew konstytucji, wyraźnie orzekającej, iż religia i pochodzenie nie mogą stanowić przeszkody dla otrzymania posad państwowych, żyd ma dziś zamkniętą prawie drogę do urzędów państwowych. Niektórzy ministerstwa zupełnie zamykają swe podwoje przed żydami, wśród innych zaś, procent urzędników żydowskich jest nader nikły. Nie bacząc na liczne starania i prośby dawnych żydowskich urzędników pocztowych, zatrudnionych za czasów austriackich, a wydalonych przez rząd polski, dotąd jeszcze bezskutecznie czekają i nadal pozostają bez zajęcia. Niemniej jednak, kończy autor, nie przestaniemy domagać się naszych praw, żądać aby urzędy państwowe były również otwarte dla żydów. Musimy to uczynić, jesteśmy bowiem pewni, iż sam fakt przyjmowania żydów do urzędów publicznych wpłynie dodatnio na szerokie masy ludowe, które w ten sposób naocznie się przekonają, iż żydzi traktowani są jako równi obywatele w Państwie Polskiem.

Podając z obowiązku dziennikarskiego tę „skargę“ żargonówki, stwierdzicie należy, że żydzi w swych żądaniach nacjonalistycznych idą coraz dalej.

— Emerytury wojskowe. Wszyscy emerytowani oficerowie i równorzędni przeniesieni w stan spoczynku po dn. 1 kwietnia 1921 r. mają natychmiast zgłosić osobiście lub pisemnie, celem zaprowadzenia ewidencji, swoje miejsca zamieszkania (gmina, ulica, l. domu, powiat, województwo) tym P. K. U., do których ich miejsca zamieszkania należą.

Emerytowani oficerowie, równorzędni, mający dzieci ślubne i uprawnione, które ukończyły 18 lat życia, o ile uczęszczają do zakładów naukowych lub z powodu ułomności fizycznej lub umysłowej są zupełnie niezdolne do zarobkowania, wyjąwszy te, które weszły w związku małżeńskie, mogą wnieść prośbę do min. spr. wojsk. departament VII gospodarczy o zaliczenie dodatku na dzieci, uczęszczających do szkół - zaświadczenie zakładów nauko-

wych, dla ułomnych zaś orzeczenie lekarskie.

Wszelkie zmiany w stanie rodzinnym należy natychmiast zgłaszać do ministerjum spr. wojsk. departament VII gospodarczy, sekcja należyłości plebicznych, Warszawa, Nalewki 4, w drodze służbowej przez przynależną P.K.U.

— Uroczystości 1-go pułku czołgów. Wczoraj odbyła się niezwykle uroczystość dekorowania krzyżem „Wirtuti Militari“ oficerów i szeregowych 1-go pułku czołgów. Uroczystości rozpoczęto o godz. 9 i pół rano solennym nabożeństwem w kościele garnizonowym, przy ul. św. Jerzego, odprawionem przez kapelana wojsk przy DOG. ks. St. Ostachowicza. Nabożeństwo zgromadziło prócz oficerów i szeregowców 31 pułku strzelców kaniowskich, 4 dywizjon tababorów, 10 pułk artylerji, oraz pułk czołgów. Kazanie okolicznościowe wygłosił kapelan wojskowy przy DOG. ks. Józef Zeiba.

Po nabożeństwie, ustawionych w szeregi oficerów i podoficerów 1-go pułku czołgów przed gmachem kościelnym, powitał dowódca D. G. gen. Rządkowski, oświadczając w imieniu Naczelnego Wodza, iż dekorowani zostaną za męstwo i waleczność krzyżem „Wirtuti Militari“. Gen. Rządkowski, podszedł do każdego bohatera kolejno, przypiął krzyż „Wirtuti Militari“ do pierśi, uściłnął dłoń i ucałował serdecznie. Orkiestra odegrała hymn. Po uroczystości bezpośrednio potem odbyła się deflada oddziałów pułku czołgów, stacjonowanych w Łodzi i delegacji baonów frontowych.

O godz. 1 i pół w lokalu Tow. YMCA. odbył się wspólny obiad odznaczonych oficeru, chorążych i podchorążych pułków. O g. 9 wieczorem w sali Grand Hotelu odbył się raut.

— Z życia politycznego w Łodzi. We czwartek, dnia 30 czerwca, o godzinie 8 wieczorem, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 174 odbędzie się dyskusyjne zebranie Związku Ludowo-Narodowego.

Przedmiotem dyskusji będzie referat p. t. „Czynny stan polityczny w Polsce“, który wygłosił mec. Kuligowski z Warszawy.

— Świętojańska zabawa strzelecka. W dniu 29 b. m. w parku Helenowa, o godz. 3 po południu, odbędzie się Wielka Świętojańska Zabawa na rzecz Związku Strzeleckiego Okręgu Łódzkiego. Zabawa urozmaicona będzie różnemi niespodziankami.

— Z życia urzędników państwowych. Przypominamy, że w dniu dzisiejszym o godz. 5 m. 30 w lokalu Gospody przy ul. Sienkiewicza 40, odbędzie się ogólne zebranie urzędników państwowych (przyjęcie regulaminu Stow. Urz. Państwowych i omówienie programu działalności).

— Świadczenia lekarskie i małżeństwo. Walka z wyzwoleniem rasy z okresu dysput i konferencji wkracza na drogę realizacji stanowionych w tej kwestji postulatów. W tych dniach zostało wydane rozporządzenie, aby szeregowym, pragnącym wstąpić w związek małżeński, o ile nie przedstawili świadectwa lekarza oddziału, stwierdzającego, że z punktu widzenia wenerologicznego są zdrowi - nie dawano zezwolenia na zawarcie małżeństwa.

— Zuchwała kradzież. W dniu 24 bm. o godz. 7-ej na stacji Łódź-Kaliska nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży walizki z brudną białozną damską, męską i pościelową znaczoną literami B. H. i garderoby wartości 200,000 marek Marjanewi Brühlowi. Dochodzenie w toku.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

Teatr Miejski.

Drisiaj w poniedziałek na ostatniem widowisku dla zrzeszeń inteligentkich daną będzie wyborna komedia St. Kierzyńskiego „Oczy księżniczki Fathmy“ w świetnym wykonaniu Dunikowskiej, Rodowicowej, Brokowskiego, Gawlikowskiego i Wrońskiego.

We wtorek Teatr daje „W noc lipcową“.

We środę po poł. „Oczy księżniczki“ w wieczór zaś „W noc lipcową“.

We czwartek ostatnie widowisko w sezonie, które wypełni komedia Kiedrzyńskiego „Oczy księżniczki Fathmy“.

**Z fabr. Scheiblera i Grohmana.**

W środę 29 b. m. o godz. 10 rano w lokalu, Piotrkowska 91, odbędzie się zebranie wszystkich członków poborców i delegatów z fabryk Scheiblera i Grohmana.

# Instytucje pojednawcze i rozjemcze w Szwecji.

Parlament w Szwecji wprowadził niedawno do ustanowionych w 1906 r. instytucji pojednawczych i rozjemczych dla zatargów zbiorowych pracy zmiany, które weszły w życie 1 lipca 1920 r.

Pracodawca szwedzki, opierając się na doświadczeniach, nabytych w okresie stosowania prawa z 1906 r. usiłował ułatwić zadanie osobom i organizacjom, powołanym do interwenjowania w powyższych konfliktach.

Poniżej podajemy zwięzły wykład nowego systemu: Dla każdego okręgu, utworzonego do celu wykonania prawa, król wyznacza pojednawcę, obowiązane interwenjować w zatargach między pracodawcą a robotnikami. Król może odpowiednio rozszerzyć kompetencję terytorjalną pojednawcy.

Pojednawca powinien znać dokładnie warunki pracy w wyznaczonym sobie okręgu. Jest obowiązany ofiarować swe usługi w razie konfliktu, a przede wszystkim, aby zapewnić pokój między pracą a kapitałem, wydawać wszelkie zarządzenia w celu uniknięcia zatargu. Jeśli strony uważają, że oficjalny pojednawca jest nieodpowiedni do prowadzenia pertraktacji, Ministerium Pracy może, na wniosek jednej ze stron, wyznaczyć inną osobę.

Jeżeli w okręgu pojednawcy wybuchnie konflikt tego rodzaju, że grozi rozszerzeniem zawieszania pracy, pojednawca jest obowiązany udać się na miejsce zatargu, wzgl. w inny sposób wejść w kontakt ze stronami, poinformować się o przyczynach konfliktu, doradzać stronom unikania zawieszania pracy, lub podjęcie takowej, jeśli już była zawieszona. Zaprasza on strony na posiedzenia osobiste lub przez delegatów, w miejscu i czasie oznaczonym w celu przeprowadzenia konferencji i uregulowania zatargu. Jeżeli pojednawca nie może bezpośrednio porozumieć się ze stronami, zaprasza za pośrednictwem afiszów i ogłoszeń, lub zwraca się do odpowiednich zw. zaw. Pracodawca jest obowiązany pozwolić na wywieślenie odnośnych wezwań i ogłoszeń w warsztatach. Strony są obowiązane odpowiedzieć na wezwanie pojednawcy.

W czasie trwania obrad porozumiewawczych, strony mogą występować z własnymi propozycjami. Pojednawca proponuje poprawki, jakie mu się wydajądą pożyteczne.

Ażeby pojednawca mógł dokładnie ocenić zatarg, każda ze stron obowiązana jest, na żądanie, przedstawić mu książki, dokumenty i statystyki, jakimi rozrządza, oraz zezwolić na zbadanie lokalów pracy. Każda ze stron może wymagać, aby przedstawione dokumenty były utrzymane w tajemnicy w tych granicach, jakie wskaze.

Jeżeli układy, prowadzone w obecności pojednawcy, nie doprowadzają do porozumienia, może on zaproponować stronom uregulowanie zatargu przez zjednoczenie, lub przez radę rozjemczą. Jeżeli strony zgodzą się poddać wyrokowi jednego rozjemcy, pojednawca obowiązany jest dopomóc do wyznaczenia rozjemcy, poinformować go o szczegółach sprawy i czuwać nad dobrym wynikiem rozjemstwa. Pojednawca oficjalnie nie może przyjąć funkcji rozjemcy.

Pojednawca zasadniczo nie interwenjuje w zakładach, gdzie istnieją specjalne instytucje pojednawcze i rozjemcze. Ale w razie, jeżeli obie strony zwrócą się do niego, lub jeżeli instytucje, o których wyżej mowa, nie zdołały się ułożyć, pojednawca ma prawo interwenjować. Uгода zawarta między stronami jest

ważną, za zgodzie z ogólnymi zasadami prawa.

Jeżeli konflikt terytorjalnie wchodzi w zakres kompetencji kilku pojednawców, są oni obowiązani powiadomić Administrację Spraw Społecznych, która wyznacza jednego z pojednawców, lub inną osobę w celu interwenjowania.

Jeżeli zatarg wydaje się szczególnie groźny, król może wyznaczyć ekspertów, którzy dla uregulowania zatargu tworzą komisję z udziałem pojednawcy, lub, o ile okoliczności tego wymagają, bez niego. Podobna misja może być również powierzona jednej osobie wyznaczonej.

Pojednawca utrzymuje rejestr do zapisywania wszystkich szczegółów, tekst kompletny postanowień, powziętych przez strony, propozycji stron itp. Co rok pojednawca przesyła odpowiedni raport do Administracji Spraw Społecznych. Raporty te będą ogłaszane.

Niektóre zatargi nie wchodzi w zakres kompetencji pojednawcy i należą do Centralnej Komisji Pojednawczej. Są to mianowicie zatargi, które wynikają z interpretacji i wykonania umów zbiorowych i które, z powodu specjalnego zastrzeżenia lub na skutek zgodnej decyzji stron, są przekazywane tej komisji. Ta może odmówić rozpatrywania sprawy, jeżeli uważa ją za zbyt mało ważną, lub jeżeli uzna, że nie mogłaby jej odpowiednio osądzić.

Orzeczenie Komisji Rozjemczej ma moc obowiązującą podobnie jak wyroki trybunałów zwykłych. Komisja może w razie potrzeby interpretować swoje własne decyzje.

Komisja Centralna składa się z 7 członków, 3 mianuje król na dwa lata, z pośród osób, które nie są związane interesami z pracodawcami, ani z robotnikami. Przewodniczącym jest mianowany przez króla z pośród powyższych trzech członków, przyczem jeden z członków mianowany przez króla musi być prawnikiem, posiadającym warunki odpowiednie do pełnienia obowiązków sędziego. Pozostali czterej członkowie są mianowani w równej liczbie przez organizacje pracodawców i robotników na przeciąg jednego roku. Siedziba Komisji jest Sztokholm.

Członkowie powinni być narodowości szwedzkiej i mieć ukończonych 25 lat. Nie mogą być mianowane osoby, będące pod kuratelą, oraz te, którym ogłoszono upadłość, a także skazane na karę hanbiącą itp.

Dla prawomocności uchwał Komisji wymagana jest obecność przynajmniej pięciu jej członków. W każdym razie, delegaci pracodawców i robotników powinni być w równej liczbie. Obecność prawnika jest również niezbędna. Decyzje zapadają absolutną większością głosów. W braku takiej większości, orzeczenia rozjemcze stają się nieważne.

Prośbę o rozjemstwo podaje się do przewodniczącego, w niej wyluszcza się punkty, mające być poddane rozważeniu. Przewodniczący zwołuje Komisję i zaprasza strony do stawienia się w dniu oznaczonym, lub do postawienia piśmiennie swych wniosków.

Komisja może, jeżeli uważa to za wskazane, zarządzić przesłuchanie rzeczoznawców i świadków przez sąd pierwszej instancji, który przesyła Komisji protokoły zeznań.

Wyroki Komisji winny być wydawane na piśmie, oraz podpisane przez członków, biorących udział w posiedzeniu. Oryginał zostaje u przewodniczącego, odpisy wydaje się stronom.

# Konieczność zbrojowni dla Polski.

W „Polaku” organie N. P. R. na Śląsku ukazał się artykuł poruszający zagadnienie, w jakim stopniu przyłoczenie okręgu przemysłowego Śląskie do Polski, usamodzielniliby ją pod względem uzbrojenia. Górny Śląsk musi stać zbrojownią Polski. Ciężko jest to uwzględnić zamieszczamy poniżej.

Dziś wazy się sprawa „Górnego Śląska”. Wiemy, że ołbrzymie poczyniono wysiłki, aby przekonać uprzedzonych przeciwników naszych o prawach Polski do tej dawnej dzielnicy jej. W końcu przemówił sam lud zbrojną ich obroną.

To pomogło. Anglia urzędowa zaprzecza różnym doniesieniom, świadczącym o jej rzekomej niezyczliwości dla nas, a Włochy zdobyły się już na znane pośrednictwo.

Z ostatnich doniesień wynika nawet, że stanowisko hr. Storzy w sprawie Górnego Śląska uległo stanowczej zmianie na korzyść Polski. Mianowicie oświadczył on współpracownikowi „Popolo”, że przy rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej należał stanowczo brać pod uwagę, że zrujnowane i słabe pod względem gospodarczym państwo polskie nie leży w żadnym razie w interesie Europy.

Otóż rzeczą dyplomacji naszej będzie teraz, by udowodnić zachodowi, jak Polska i Górny Śląsk zależą od siebie pod względem gospodarczym. Danych po temu zebrano już bez liku, chodzi więc jedynie o to, by więcej przekonywały, niżeli skrzętnie zabieg niemieckie, dowodzące nierozdzielnej łączności Śląska z Niem-

**Podziękowanie.**

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posług

ś. † p.

**Stanisławowi Rzewskiemu**

a w szczególności ks. Stypułkowskiemu za słowa pociechy nad grobem, Związkowi Elektrotechników, firmom Dynamo i Siemens oraz przyjacielom i znajomym składa serdeczne „Bóg zapłać”.

**KODZINA.**

ami. Niemniej atoli należałoby, zdaniem ogólnym, utracić Koalicję w przekonaniu, że G. Śląsk jako zbrojownia nie powinien dostać się Niemcom, dla utrwalenia tedy pokoju winien przypaść Polsce.

Tem więc j, że, zdaniem naszym, jest dla nas, również jako zbrojownia, wręcz nieodzownym.

Od posiadania zbrojowni górnośląskiej zależy nasza potęga, nasz byt wogóle.

Nie pomoże waleczność dzielnych wojsk naszych, nie pomogą żadne wysiłki dyplomatyczne, przedsięwzięte w innym kierunku, aż dotąd doróki będziemy liczyli na wspaniałomyślność drugich, nprz. Francji, dzięki której pokonałszy nieprzyjaciół kulami francuskimi.

Rozważmy sobie tylko, że na wypadek wojny naprzykład z Niemcami, o ileby Anglia Niemcom sprzyjała, będziemy od Francji zupełnie odcięci. Którędy sprowadzać będziemy w tym wypadku broń i strzeliva. Szwajcaria zachowa się neutralność i nie przepuści transportów, a gdyby nawet przepuściła, to w owo usposobieni dla Polski Czesi gotowi skierować je do Niemiec. Drogę morską na Gdańsk zamknie flota angielska, a — własnych fabryk nie mamy.

Pozostawieni więc będziemy własnemu losowi.

Niemcy wiedząc dobrze o tem, rzuciliby wszystkie swoje siły na Polskę w celu jej pokonania i nawiązania łączności z bolszewicką Rosją, a następnie, ujarzmiszony i zniszczony Polskę, całą armię, zasiloną sprzymierzonymi bolszewikami, na zachód, aby zadać śmiertelny cios Francji, a gdyby dobrze poszło, to i Anglii.

Aby uniknąć podobnego niebezpieczeństwa zmierzającego wprost w serce Polski, rząd nasz już dziś powinien sobie z tego zdać sprawę i już przystąpić do omówienia wstępnych prac nad podjęciem w przemyśle górnośląskim produkcji wła-

snej broni i strzeliva w czasie jaknajkrótszym. Toć w Siarum Bieruniu jest wielka prochownia jak również w powiecie tarnogórskim; zakłady Hulozyńskiego, Huta „Bismarck”, Frydenshuta i inne, produkowały niesłychane mnóstwo części składowych dla dział wszelkiego kalibru tudzież pociski, granaty ręczne, a nadto pociski pancerna i kolty z częściami składowymi do łodzi podwodnych. W Chorzowie produkowano gazy trujące itd., w Gliwicach i w Zabrze druty kolczaste, itd.

Chodziłoby tylko o samą wykończalnię, laboratorium, w którymby pociski napelniano materiałem wybuchowym. Otóż wybudowanie takiej wykończalni oraz laboratorium — do której natychmiast po rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej przystąpić powinien rząd polski.

To jest pierwsza sprawa. Oprócz tego brak parowozów, wogóle taboru wojennego w Polsce stanowi także najpoważniejszą tamę w rozwoju gospodarczym.

Królewska Huta może szybko te niedomagania usunąć przez oblitą produkcję, nawet lokomotywy tu budować można.

Słowem, Polska nie byłaby skazaną w razie wojny na pomoc obcą; przeciwnie, tem wydatniej wspomagać mogłaby sojuszników, silami własnymi broniąc granic swoich i groźąc nieprzyjacielom zajęciem z tyłu lub z boku. Tak zaś zabezpieczona spokojniej zdołałaby oddać się wydatniej pracy wewnętrznej. Kapitał zagraniczny chętniej płynąłby do licznych potrzebnych jeszcze przedsięwzięciom przemysłowym lub handlowym, okrzyczana waluta polska siłą stosunków podniosłaby się znacznie. Tak jak Anglia i inne mocarstwa, posiadające kolonie, skazane są na utrzymywanie floty wojennej, tak i Polska nie tylko ze względów wojskowych, ale i gospodarczych, nieodzowną jest zbrojownia górnośląska. Pominawszy to, że wytwórnia azotu w Chorzowie nieocenione odda usługi głównej gałęzi polskiej gospodarki krajowej — rolnictwu.

# Listy ze Śląska Cieszyńskiego.

## Z Bielska.

Szeregi partji socjalno-demokratycznej zalamują się u nas coraz bardziej. Do niedawna postawie socjalistycznej wykrzykiwali na zgromadzeniach, że nie potrzebują się obawiać niczego, bo potężne oparcie mają w Łodzi, gdzie wszyscy robotnicy należą do nich.

Od pewnego czasu nie wspominają nic o Łodzi, bo jak nam wiadomo, partja ich w tym Manchesterze polskim rozlatuje się w strzępy. Na ostatnim zgromadzeniu w Bialej w sprawozdaniu sejmowym powiedział poseł Zułowski, że jedynym fundamentem, na którym mogą stać niewzruszenie to Bielsko i Biała.

To ładnie, że już tylko Bielsko i Biała. My jednak powiedziec musimy, że i ten ostatni grunt zaczyna im się usuwać pod nogami, bo na tem terenie zaczyna się rozwijać NPR. Robotnicy Polacy, których tu 75 proc., to całą duszą Euperoicy, chociaż należą jeszcze do PPS. Nie mogą oni się godzić na politykę Niemcom przychylnych Grossów i Pająków, ludzi, którzyby z radością podpisali nowy rozbiór Polski.

Pod ich terrorem zmuszeni byli robotnicy Polacy należeć do PPS., lecz od kilku miesięcy starają się wyzwolić z tej opieki żydowsko-niemieckiej.

Czas wyzwolenia przyszedł, bo robotnicy porzucają P. P. S. i wstępują do NPR.

Więść o złożeniu w Bielsku NPR. przejęła strachem tutejszych prowodyrów czerwonej międzynarodówki. Narobili oni wrzasku co nie miara, nawołując do bratniej jedności z niemieckimi towarzyszami. Gdy na G. Śląsku niemiecki towarzysz morduje polskiego robotnika, gdy dzieciątki robotników polskich z ich rodzinami wyrzucają z Prus, to nasi pro-

wodrzy socjalistyczni pod pokrywką PPS kazał polskiemu robotnikowi miłować współlokatora Niemca, który zawsze zajmował i obecnie zajmuje stanowisko nieprzejednane wrogie Polsce. Tych to niemieckich towarzyszy, którzy przed wojną bili kamieniami Polaków, chcących przejść przez Białkę do swego domu w Bielsku, tych samych, którzy w czasach plebiscytowych łączyli się z Czechami przeciw Polsce, a towarzyszy Polaków zawsze nazywali Góralami i polskimi świniami, kaza teraz żyd Gross wraz ze swem pupilem Pająkiem polskiemu towarzyszowi iść zać po rękach. Tego już nam za dużo. Chyba dość już Niemiec pluł nam w twarz, byśmy mieli jeszcze w wolnej Polsce słażyć mu i popierać żydowsko-niemiecką międzynarodówkę. Nie damy się dalej bałamucić, nie pozwolimy, by tutejszy robotnik polski rozbił się na korzyść Niemców i żydów, lecz niechaj należy do jednej partji, która szanuje jego uczucia narodowe tj. do NPR., by mógł stać jak mur pod jednym sztandarem w walce o prawa narodowe i ekonomiczne.

Równocześnie z N. P. R. powstały w Bielsku Polski Zw. Zaw. Robotników i Rob. Przem. Włóknistego „Praca”. Związek ten założył kol. Miłotecki z Łodzi, który przyjechał tu zaproszony przez robotników Polaków.

Walne zebranie tego Związku odbyło się dn. 8 czerwca, na którym wybrano zarząd, który dzielnie rozpoczął swą pracę organizacyjną. Z dniem każdym powiększa się liczba członków, bo fabryka za fabryką przechodzi z klasowych Związków socjalistycznych do Polski. Zw. Zawodowych.

Robotnicy, dowiedziawszy się o daleko wyższych płacach robotników łódzkich tego samego fachu, zrobili swoim sekretarzom (sierownikom zawodówkę) awaa-

jurę, że pozwalają okradać ich przez nieuczciwych fabrykantów. Zebrała się paczka niemieckich delegatów z sekretarzem Duikim na czele i wyjechała do Łodzi, by się dowiedzieć ile naprawdę tam robotnik zarabia. Dziwny się, że towarzysz Pałak pozwolił im jechać do Królestwa, kiedy tam jak się sam wyraził pracuje zaraza. Niech towarzysze zapytają się w Łodzi, kto pracuje gorliwiej dla proletariatu polskiego, czy klasowe związki czy Polsk. Zw. Zawodowe.

Ciekawi również jesteśmy, jak towarzysze łódzcy przyjmą Niemiaszków u siebie. Może wydadzą obiad na ich przyjęcie, (uwaga red. o ile kasy mają pełne), by wnieść toasty na cześć mojego niemieckiego proletariatu na Górnym i Cieszyńskim Śląsku. A niech towarzysze łódzcy zapytają się ich, dlaczego nie przywieźli ze sobą Titra swego przywódcę, znanego polakożercy, któremu za czyny czachofilskie niemieccy towarzysze zakupili ładną wyprawę, gdy wynosił się do Czech. Ciekawi wreszcie jesteśmy ile milionów przywieźli Niemiaszki towarzysze z Łodzi na cele niby swoich Związków Zw. klasowych, by ich zapewne poświęcić na agitację i wyekwipowanie Orensztrafa dla obrony G. Śląska przed jankami jónnikami. My tu przyglądamy się z bliska tej hakatystycznej robocie, i o niej nie zaniedbamy jeszcze napisać, by polski proletariatus się dowiedział, na co idą jego krwawo zapracowane pieniądze.

Miejscowy.

### Sytuacja w Stanach Zjednoczonych A. P.

Wprowadzenie nowej taryfy nie poprawiło stanu finansowego kolei amerykańskich. Przyczyny należy szukać w ogólnym położeniu ekonomicznym, oraz w tem, że nowa taryfa jest za wysoką i spowodowała znaczne zmniejszenie ruchu towarowego.

Zarządy kolejowe usiłowały w celu takiego obniżenia płac, które pozwoliłyby na znaczne obniżenie taryfy, lecz spotkały się z silnym oporem pracowników kolejowych.

Na stanowisko rządu w kwestii zniesienia płac pracowników kolejowych, rzuciła pewne światło odpowiedź Kolejowej Komisji Pracy w sprawie kolei „Atlanta, Birmingham and Atlantic Railroad”, która starała się o niższe płace o 50 proc. tych podwyżek, jakie zostały udzielone od r. 1917. Komisja powołała się na brzmienie ustawy „Transportation Act”, że sprawa może być rozpatrywana przez komisję dopiero wtedy, gdy rokowania zarządu kolejowego z pracownikami nie dają rezultatu. Równocześnie komisja orzekła, że zarząd kolejowy powinien był w pierw zawiadomić pracowników że nowe uregulowanie płac jest pożądane i próbować wprowadzić je w życie.

W razie gdyby niższe płace były przyjęte przez związki pracowników kolejowych, Zarządy kolei zainicjowałyby niższą taryfę kolejowych, co by wzmo-

gło ruch kolejowy i przyczyniło się do uzdrowienia finansowego amerykańskich towarzystw kolejowych.

Doprowadzenie do normalnych stosunków kolejnictwa jest przedewszystkiem w interesie publiczności, która obecnie płaci wysokie taryfy z powodu wzrostu w ciągu trzech lat kosztów utrzymania taboru i urządzeń o 130 proc.

Mimo to koleje nie mogą osiągnąć 8 proc. zysku od teoretycznej wartości przedsiębiorstw, jaki to zysk został określony za słuszny przez Międzypanstwową Komisję Handlową. Zmniejszenie się ruchu kolejowego jest dość znaczne, niektóre linje kolejowe mają obecnie ruch pośpieszny towarowy o jedną trzecią mniejszy niż przed wprowadzeniem nowej taryfy. Związki kolejowe, które wykażywały dotąd wielką nieustępliwość, ostatnio oświadczyły gotowość do porozumienia i wprowadzenia słusznych zmian w umowach dotyczących wynagrodzenia i warunków pracy.

### Ograniczenie się ludności w Rosji.

Statystyczny Urząd Centralnej Rosji socjalistycznej ogłasza wynik ostatniego spisu ludności. W stosunku do liczby mieszkańców z roku 1917, statystyka stwierdza wzrost ludności węgierskiej w 22 guberniach o 533,000 osób. Natomiast liczba ludności niemieckiej znacznie się zmniejszyła. Spadła ona w 40 miastach gubernialnych w czasie od 1917 do 1920 roku z 6,392,000 na 4,295,000. W innych 90 miastach redukcja liczby ludności wynosi 2,303,673. Petersburg i Moskwa straciła w ostatnich trzech latach połowę mieszkańców. W roku 1917 liczyła Moskwa 2,013,916, obecnie 1,029,210 mieszkańców.

### Skrzynka do listów.

W sprawie zlikwidowanego już strajku pracowników Zakładów Gastronomicznych, otrzymaliśmy poniższy list, który podajemy w streszczeniu.

Szanowna Redakcjo.

W imię bezstronności, uprzejmie prosimy o zamieszczenie w swoim pociętnym piśmie następującego wyjaśnienia:

Podczas ostatniego strajku kucharzy i kelnerów Stowarzyszenie właścicieli restauracji ogłosiło za pomocą prasy komunikaty, w których tendencyjnie starało się przedstawić istotę zatargu.

Strajk, który był prowadzony w restauracji nie był prowadzony o podwyższenie płacy, lecz o przedłużenie już zawartej umowy, której termin skończył się w miesiącu maju r. b. Nowalją w umowie były tylko żądania trzymiesięcznego wymówienia, które uważaliśmy, iż przy dobrej woli właścicieli restauracji, do konfliktu doprowadzić nie powinny. Lecz przedsiębiorcy chcieli skorzystać z nadarzającej się im sposobności i zerwać do tej pory obowiązujące ich warunki, by powrócić do dawnych stosunków, gdzie pracownicy byli zdani na łaskę i dobry humor gości i właścicieli restauracji.

Na wysunięte przez nas postulaty natury moralnej właściciele restauracji stanowczo zgodzić się nie chcieli.

Przeciw narzuconemu nam dawniejszemu niewolnictwu, oraz reakcyjnemu systemowi rządów właścicieli Związek się zastrzegł przyjmując narzuconą mu walkę.

Konferencja została podjęta na skutek usilnego namówienia członka Komisji pertraktacyjnej Stowarzyszenia restauratorów, który zakomunikował o gotowości rozpoczęcia pertraktacji, na co w odpowiedzi zakomunikowaliśmy, że do pertraktacji również przystąpić możemy.

Mamy nadzieję, że przez powyższe wyjaśnienia opinia społeczna zrozumie tendencje komunikatów, jak również „ludzkość” i „dobroczynność” Stow. restauratorów.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Gastronomicznego — Hotelowego.

## Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40.

Dziś! **„KOBIECZA ZMIENNĄ JEST“ (La Donna e mobile)** Wspaniały dramat żyłowy w 5-ciu aktach, osnuty na tle powieści Sternberga, odgrywany przez najwybitniejszych artystów Duńskich Królewskiego teatru w Kopenhadze. W rolach głównych Cudryn Houlberg i Carlo Vietth. Początek o godz. 6-ej, w święta o godz. 3-oj.

Największe w naszym mieście **Kino-Popularne** Konstantynowska 16. **BLASKI i CIENIE PARYŻA** (Motloch Paryża) Dramat detektywny w 5 akt. W roli głównej słynna z urody, zręczności i wyrobienia gimnastycznego artystka włoska „Marceli”. Pierwszy raz w Łodzi. Niezwykła Sensacja w 3-ch seriach. Dzisiaj 1-sza seria.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA - ŁÓDŹ, - Przejazd 8 **„PRACA“** - ŁÓDŹ, - Przejazd 8 PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE np.: RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, AFISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH :::: ZNACZNE USTĘPSTWO. - ŁÓDŹ, - Przejazd 8 **„PRACA“** - ŁÓDŹ, - Przejazd 8

**Ogłoszenie.** Do sprzedania **KAMIENICA** w której mieści się odpowiednia piekarnia i większa liczba lokatorów w mieście powiatowym Prowincji Poznańskiej, gdzie znajduje się gimnazjum, wyższa szkoła żeńska, oraz Związek Kolejowy. Cena kupna wynosi 1 i pół miliona marek polskich. Bliższych informacji udzieli Idzi Calkosiński, Kępno, w Prowincji Poznańskiej ul. Kościuszki 405.

**Najpiękniejsze** suknie letnie kosztują: 1850. — 2250. — i 2500. — u firmy Szmochel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100, Filja 100. **SANDAŁKI** Buczki domowe, pantofle, podczochy, filc, Papierowe, gumowe, kołnierzyki. Tanie źródło Petersburga i Szmolki Piotrkowska 9.

**Seminarjum Nauczycielskie żeńskie Heleny Cholewickiej** (Piotrkowska 130). W roku szkolnym 1921/22 będą czynne kursy: 1-asy i 2-gi, odpowiadające klasom 4-oj i 5-oj oraz przygotowawcze, odpowiadające 2-oj i 3-oj klasie. Zapisy i informacje między 11-stą a 4-tą.

**Ogłoszenia d. obne.** **A. Meble różne** lustro, biurko, łóżko, sprzedam tanio, Piotrkowska 228-8, front. 2358-6 **Cypra Jakóbczka** zagubiła legitymację chlebową, wydana na 2 osoby. 2338-1

**Buchalterja** podwójna, arytmetyka handlowa, prawo handlowe, wkslowe etc. Razem Mk. 3600.— Teodor Hrossman, Sienkiewicza 23. 2342-3 **Poszukiwa Michał** zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2351-3 **Kupuję** meble, garderobę, dywany, bieliznę, placę najlepiej Wajarskich, Bandycka 19, w sklepie. 2323-10 **Kaśmierka Stanisława** zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. **Dzieńdziołek Stanisław** zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz kartę powołania rocznika 1892, wydana z P. K. U. w Łodzi. 2341-6

**Poszukuje się** dla współpracownika redakcji „Pracy” pokoju umeblowanego z oddzielną wejściem w centrum miasta (ul. Przejazd — Piotrkowska — Nawrot, Sienkiewicza, Andrzejka, Łaskawo oferty sub „Pokój W. P.” do administracji „Pracy”. **Spółdzielnia Kredytowa** w Rzemieślnicza z odpowiedzialnością nieograniczoną dawniej Łódź. Rzem. Tow. pożyczk. oszczędz. Sienkiewicza 40, wydaje pożyczki swym członkom oraz przyjmuje wkłady na oszczędność. Biuro czynne codziennie od 9 do 2 p. p. prócz tego w Czwartki, Wtorki i Soboty od 5 do 7 p. p. 1937-10 **Wilczyński Stanisław** zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2336-8

**Ubrania, Palta** Obawia kto chce kupić prosty zwiędzić naszą hurtownię. Modne sezonowe suknie, damskie i dziecięce, Kamazze męskie 2500.— i 3000.—, damskie czarne 2500.—, brązowe 4355.—, drechowa brązowa 2000. Ubrania męskie do roboty 1 75.—, strajkowe do 3000.—, kamgarowe od 12500. Spodnie 200.—, ispare 675 kamgarowe szluczkowe 400 Pelt: damskie i męskie modne kolory od 200 do 1000.—, ubrania dziecięce i chłopięce od 1000. Spółdnice od 500. Bielizna, podczochy, starpetki i chustki. Wielki wybór modnych szwalców, bostonów, kamgarów, kowarkotów, qatystów i białawy. Poleca pa cenąca hurtowych chrościetajńskich Biadnicia towarowa pod firmą „Jarmark Łódzki”, Bronisław Jagoda, Piotrkowska 44.